Jest to organizacja złożona z ludzi, którzy znają
pragnienia swych współobywateli. Nie należy ulegać pod wpływem książek o Ameryce i przemówień naszych polityków złudzeniom, jakoby decydującą rolę grały motywy sentymentalne. Ci sami ludzie, którzy ze szczerym zresztą przekonaniem wygłaszają płomienne hymny na cześć demokracji, zdają sobie z tego sprawę, że wyborca pragnie przedewszystkiem realnych dowodów energii i działania na dobro obywateli.-

Instytucje amerykańskie opierają się na zasadzie, że naturą ludzką kierują cieszane motywy, niekoniecznie zresztą w sensie przemieszania motywów dobrych i złych. Jeśli ktoś kandyduje do Izby, to nie czyni tego ani wyłącznie dla bezinteresownej służby ojczyźnie, ani dla zagarnięcia władzy, lecz z obu motywów. Jeśli w Stanie Nowego Jorku kandydat Roosevelta przepadł, to nie znaczy to, by obywatele Roosevelta potępiali, lecz jedynie dowodzi ich uznania dla energii gubernatora, który wbrew stanowisku rządu zaprzągnął do żniw ochotników, obejmujących wszelkie sfery od dzieci szkolnych aż po prac. umysł. i przedsiębiorców i doprowadził do tego, że zboże zostało w terminie zebrane. Ten praktyczny zmysł prowadzi do tego, że niejednokrotnie nawet pominięcie przepisów prawnych jest witane przez obywateli z uznaniem, jeśli stąd wynika prawdziwa korzyść dla dobra ogółu.-